

## Data napisania księgi Daniela

### Wprowadzenie

Księga Daniela stanowi dość znaczne wyzwanie dla komentatora. Jak każde dzieło prorockie i apokaliptyczne, podaje wiele zagadkowych proroctw i zawiera wiele niejednoznacznych tekstów. W przypadku księgi Daniela pojawia się jeszcze jedno ważne i istotne zagadnienie, jest nim data powstania tej księgi. Problem ten jest dość ważny, gdyż dzieło to jest proroctwem obejmującym okres od niewoli babilońskiej aż do czasów antychrysta. Szczególnie wiele proroctw zapisanych w tej księdze dotyczy historii Babilonu, Persji, panowania helleńskiego i rzymskiego a też czasów Mesjasza. Ustalenie daty powstania tej księgi prowadzi nas bezpośrednio do zagadnienia wiarygodności proroctw w niej zawartych.

Istnieją dwie koncepcje datowania tej księgi, jedni przypisują datę powstania na czasy niewoli Babilońskiej a drudzy na czasy Machabejskie. Warto przy tym zauważyć, że w pierwszym przypadku księga ta nabiera prorockiego i natchnionego sensu, w drugim zaś staje się opowieścią dydaktyczną, zbudowana na fałszywym przekonaniu o prorockim charakterze. Może to prowadzić do zakwestionowania kanoniczności tej księgi lub może podważyć naszą wiarę w prawdę przekazu Biblijnego. Jak słusznie zauważył brat Konstanty Wiazowski:

*„Liberalizm wierzył - opierając się na teorii ewolucji - w stały postęp pod każdym względem. Dlatego pomijał i odrzucał wszystkie nadprzyrodzone elementy w chrześcijaństwie, nie odpowiadające logice ludzkiego rozumu. Krytyka tekstu biblijnego do dzisiaj nauczana w wielu szkołach teologicznych dokonała ostatecznego podważenia autorytetu Pisma Świętego”<sup>1</sup>*

Argumenty datujące napisanie tej księgi na czasy Machabeuszy podważają zarówno prawdopodobność księgi jak i prorockość, jaki jest bowiem sens pisania proroctw, dotyczących wydarzeń, które właśnie się dokonały? Cóż to za proroctwa, które odkrywają znane wszystkim fakty?

W dostępnej literaturze (patrz strona 6), którą udało mi się zdobyć zawarte są dwa odmienne stanowiska odnośnie daty powstania księgi. Zawarte w tych publikacjach stanowiska opowiadają się po jednej lub drugiej stronie, konsekwentnie pomijając stanowisko strony przeciwnej, budując tym samym złudne przekonanie, że akurat ta opinia jest jedyną istniejącą.

---

<sup>1</sup> Konstanty Wiazowski, *Podstawowe zasady wiary chrześcijańskiej*, WBST Warszawa 2000, s.404

Znane są dwie opinie odnośnie daty powstania księgi. Pierwsza opinia twierdzi, że księga ta została napisana przez proroka Daniela w ostatniej dekadzie jego życia około 530 roku przed narodzeniem Chrystusa<sup>2</sup>, drugie stanowisko umiejscawia datę napisania tej księgi w czasach Machabejskich, czyli w latach 168-164 przed narodzeniem Chrystusa<sup>3</sup>. Spróbujmy przeanalizować argumenty obu stron tej dyskusji.

### **Konserwatywne stanowisko odnośnie daty powstania**

Umownie nazwijmy stanowisko przypisującego datę powstania księgi Daniela na rok 530 przed narodzeniem Chrystusa - konserwatywnym. Według tej teorii za autorstwem Daniela przemawia<sup>4</sup>:

1. - Autor tej księgi pisząc o sobie używa pierwszej osoby „Ja Daniel” (Dan.72.15.28;8,1.15.27 i inne fragmenty). Trzeba zaznaczyć, że w księdze tej występują też fragmenty pisane w trzeciej osobie. Argument ten jest słabym argumentem, bo przecież „uzurpator” też może pisać w pierwszej osobie, wywołując wrażenie, że autorem jest Daniel, choć prawda jest inna.
2. - Drugim argumentem jest wzmianka o Danielu w księdze Ezechiela (Ez.14,14; 14,20; 28,3)<sup>5</sup>. Wyraźnie widać w tym tekście informację o Danielu, będącym mędrcem i człowiekiem szczególnym. Ten argument jest mocny, wskazuje, że osoba a takim imieniu istniała, być może w czasach proroka Ezechiela. Warto jednak zwrócić uwagę, że Ezechiel nie podaje żadnych szczegółów dotyczących Daniela. Może to sugerować, że postać ta pojawia się w jego księdze, gdyż jest dobrze znana wygnańcom w Babilonii, do których Ezechiel pisał. W przeciwnym przypadku trudno uznać byłoby umieszczenie Daniela obok Joba i Noego za sensowne. Trzeba przyznać, że jest to mocny argument potwierdzający istnienie takiej osoby, choć nie koniecznie musi ona być autorem księgi.
3. - Warto przytoczyć też informację podaną przez ks. Tadeusza Brzegowego twierdzącego, że istnieje tradycja wskazująca na grób Daniela w Suzie<sup>6</sup>. Jeśli tradycja ta pochodząca z VI wieku po Chrystusie jest wiarygodna to potwierdzałoby to fakt życia człowieka imieniem Daniel. Informację o Danielu podaje też Flawiusz<sup>7</sup> w swoich dziełach.
4. - Badania historyczne potwierdzają wiele faktów dotyczących życia na dworze królów Babilońskich, fakty te opisane przez Daniela są w pełnej zgodzie z badaniami naukowymi<sup>8</sup>. Podnosi to wiarygodność księgi, jako takiej ale też pokazuje, że autor znał szczegóły dotyczące dworu królewskiego, być może dlatego, że sam był

---

<sup>2</sup> Henryk Turkanik, *Księga Daniela*, Seminarium Teologiczne Kościoła Wolnych Chrześcijan Jastrzębie Zdrój 1997r, str.6

<sup>3</sup>praca pod redakcją ks.. Janusza Frankowskiego, *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2001, str.157

<sup>4</sup> *Księga Daniela*, str.7

<sup>5</sup> *tamże*, str.7

<sup>6</sup> *Wprowadzenie w myśl ...*, str. 155

<sup>7</sup> *tamże*, str.153

<sup>8</sup> *tamże*, str.155

uczestnikiem tych procedur. Warto zwrócić uwagę, że opis Danielowy pokazujący okoliczności upadku państwa Babilońskiego w pełni pokrywa się z faktami historycznymi.

5. - Ks. Tadeusz Brzegowy stawia w swoim artykule tezę, że żył kiedyś mędrzec o imieniu Daniel, który działał w czasach niewoli Babilońskiej i który przekazał proroctwa dotyczące przyszłości.

Analizując przedstawione argumenty nie wyjaśniamy w sposób jednoznaczny problemu daty napisania księgi. Trzeba przyznać, że argumenty konserwatywne budowane są w oparciu o fakty podane w samej księdze, a jest to o mim zdaniem nie do końca słuszne. Z drugiej zaś strony trudno jest znaleźć argumenty poza biblijne dla udowodnienia tej koncepcji datowania księgi. Sugestia ks. Tadeusza Brzegowego, że z czasem luźne proroctwa zostały zebrane w jedną księgę<sup>9</sup> prowadzi nas do następującego zagadnienia. Jest to argument nawiązujący do stanowiska nazwijmy go liberalnego, datującego powstanie tej księgi na czasy Machabejskie.

### **Liberalne stanowisko odnośnie daty powstania**

Jednym z argumentów za powstaniem księgi Daniela w latach 167-163 przed narodzeniem Chrystusa<sup>10</sup> jest właśnie element apokaliptyczny. Tego rodzaju elementy pojawiają się wcześniej w Starym Testamencie, między innymi możemy je dostrzec już w księdze Zachariasza, Ezechiela czy Joela, jednak rozwój tego gatunku twórczości przypada w Izraelu na czasy pomiędzy II wiekiem przed narodzeniem Jezusa a pojawieniem się chrześcijaństwa. Z tego mniej więcej okresu pochodzą liczne apokryficzne apokalipsy. Trzeba jednak pamiętać, że nie determinuje ten fakt daty powstania księgi Daniela. W tym kontekście duch księgi o wiele lepiej umiejscawia datę powstania właśnie w okresie Machabejskim

Alfred Läßle uważa wprost, że symboliczne przedstawianie rzeczywistości w księdze Daniela było spowodowane zagrożeniem życia autora księgi w czasach panowania Antiocha Epifanesa<sup>11</sup>. Prześladowania religijne sprzyjały takiemu postępowaniu. Ten argument wydaje się słuszny, choć niekoniecznie ma zastosowanie do tej księgi. Być może proroctwa Daniela znalazły uznanie w czasach Antiocha, ale niekoniecznie musiały powstać w tym okresie. Czas prześladowania zwrócił uwagę na tę trochę zapomnianą księgę.

Ks. Tadeusz Brzegowy w swoim artykule podaje kilka argumentów za późniejszą datą powstania tej księgi<sup>12</sup>:

1. - W księdze zawarte są wiadomości błędnie oceniające historię tamtego okresu, według autora tego opracowania, świadczyć to może o tym, że tekst ten był pisany wiele lat po wydarzeniach przez kogoś, kto ich nie znał z autopsji. Daniel będący na dworze babilońskim nie mógł popełnić takich nieścisłości. Czy jednak te nieścisłości eliminują z grona autorów Daniela? Moim zdaniem niekoniecznie, przecież powszechną zasadą jest stosowanie skrótu myślowego w księgach Biblijnych i wiele faktów w wyniku tego zlewa się ze sobą tworząc pozorny obraz nieprawdziwości danych. Tak mogło być i tym razem.

---

<sup>9</sup> *tamże*, str.155

<sup>10</sup> Alfred Läßle, *Od egzegezy do katechezy t.1*, PAX 1986, str.350

<sup>11</sup> *tamże*, str.351

<sup>12</sup> *Wprowadzenie w myśl ...*,str.155

2. - Dobra znajomość czasów Machabejskich w proroctwie zapisanym w 11 rozdziale księgi Daniela sugeruje, że autor doskonale orientował się w sytuacji politycznej drugiego wieku. Oczywiście ten argument jest mocny z racjonalnego punktu widzenia. Jeśli przyjmiemy, że w 11 rozdziale zapisane jest prorocтво Daniela, to musimy uznać, że Duch Święty włożył słowa w usta proroka i dlatego są one tak dokładne. Oczywiście, gdy przyjmiemy racjonalne podejście do tekstu to żaden człowiek nie jest w stanie przewidzieć przyszłości. Biblia nie jest księgą racjonalną, ale objawioną i Bóg w niej działa. Zarówno rozdział 2 jaki i 11 to wizja prorocka, która w czasach Machabejskich w dużej mierze się już zrealizowała ale nie całkowicie. Biorąc zaś pod uwagę zjawisko przeskakiwania w proroctwach dotyczących przyszłości wielu wydarzeń brak zgodności z faktami historycznymi może jedynie świadczyć, że prorocтво to dotyczy w tych miejscach odległej przyszłości. To by tłumaczyło, dlaczego w pewnym momencie podawane fakty pozornie są nieprawdziwe.
3. - Według ks. Tadeusza Brzegowego o późniejszej dacie powstania tej księgi świadczą badania lingwistyczne. Język księgi zawiera w sobie elementy charakterystyczne dla języka okresu Machabejskiego<sup>13</sup>. Ten argument jest mocnym argumentem za przesunięciem daty napisania tej księgi na czas drugiego wieku. Warto zauważyć, że to może być spowodowane pracą redakcyjną, dokonaną w późniejszym okresie. Być może ktoś postanowił uwspółcześić język starożytnej księgi? Tego nie wiemy i wiedzieć nie będziemy.

## **Problem rozdziału 11**

Rozdział 11 księgi Daniela składa się z dwóch części. W pierwszej części opisuje bardzo dokładnie wydarzenia, jakie miały miejsce do czasu wojen Machabejskich. Prorocтво od wersetu 1 do 35 spełniło się z tak precyzyjną dokładnością, że wielu komentatorów uważa, iż wydarzenia te mogą wyznaczyć datę powstania księgi. Powodem jest fakt, że od wersetu 36 opisywane wydarzenia pozornie nie zgadzają się z wydarzeniami historycznymi. Liberalni komentatorzy uważają, że autor prorocтва pisał w czasach machabejskich i stąd to, co było w proroctwie spełniło się jedynie do czasów machabejskich a potem się to prorocтво nie spełniło, gdyż autor nie znał przyszłości.

Ta koncepcja interpretacji księgi Daniela pojawiła się już w III wieku po narodzeniu Chrystusa, głosił ją między innymi filozof Porfiriusz<sup>14</sup> a podtrzymują dzisiaj zwolennicy liberalnej interpretacji tego prorocтва.

Jak zauważa Henryk Turkanik w swoim komentarzu do księgi Daniela sprzeczność ta jest jedynie pozorna. Prorocтва eschatologiczne gubią wydarzenia i zdarza się, że jedno prorocтво dotyczy czasu z dwóch różnych epok. To przeskakiwanie po osi czasu jest znane z wielu proroctw Biblijnych, nazywam to „perspektywą szczytu”. Prorocтва te przypominają turystę w górach, który patrząc się na szczyt widzi prostą drogę, podczas gdy w rzeczywistości droga ta składa się ze wzniesień i dolin, których patrząc przy podstawie góry, trudno jest dostrzec.

---

<sup>13</sup> *tamże*, str.156

<sup>14</sup> *Księga Daniela*, str.84

W koncepcji konserwatywnej interpretacji tego rozdziału, wersety od 2 do 35 opisują wydarzenia od czasów Dariusza do Antiocha Epifanesa a więc lata 539-181<sup>15</sup>, zaś od wersetu 36 mamy wizję dotyczącą czasów ostatecznych. Jest to opis rządów antychrysta nad światem<sup>16</sup>.

Jak widać w tej koncepcji problem rozdziału 11 jest rozwiązany w sposób zadawalający a jednocześnie nie burzy idei prorockiego charakteru tej księgi.

## Wnioski

Podsumowując najprościej byłoby powiedzieć, że nie znamy daty powstania tej księgi. To jest prawdą. Istnieją jednak dowody pozwalające pogodzić ze sobą obie koncepcje daty napisania. Z badań wiemy, że księgi Biblijne najczęściej powstawały w długim procesie redakcyjnym. Na początek był przekaz ustny, potem powstawały pierwsze źródła pisane a na końcu ktoś dokonywał ostatecznej redakcji. Gdyby przyjąć takie założenie, to możemy w samej księdze Daniela znaleźć dowody na taki proces.

Księga Daniela została napisana w dwóch językach a jeśli uwzględnić dodatki apokryficzne w trzech<sup>17</sup>. Żaden rozsądny autor nie pisze swoich dzieł w dwóch lub trzech językach. Chyba, że jest on uczciwym badaczem przeszłości i dołącza do swojego dzieła fragmenty w językach oryginalnych. Jak zauważa bp Stanisław Gądecki pomiędzy tymi częściami nie ma wyrazistego powiązania<sup>18</sup>. To moim zdaniem jednoznacznie pokazuje na pracę redakcyjną nad tekstem księgi Daniela. Istniały przynajmniej dwie tradycje, które natchniony redaktor połączył w jedną całość, dokonując jednocześnie uwspółcześnienia języka. Dokonało się to w czasach machabejskich a prorocтва pochodziły z czasów Daniela.

Warto zwrócić uwagę, że księga Daniela znalazła się w Septuigancie. Tłumaczenie to powstało np. przełomie III/II wieku przed Chrystusem<sup>19</sup>. Do tłumaczenia tego dodano elementy apokryficzne napisane po grecku. Należy domniemywać, że tekst ten był znany dużo wcześniej i znalazł się ktoś, kto go uzupełnił o greckie dodatki.

Księga ta znalazła się w zasobach Qumran<sup>20</sup> a wspólnota ta istniała już w drugim wieku przed Chrystusem. Przy czym księga ta została odkryta w wersji dwu językowej. Widać z tego, że w okresie wojen Machabejskich księga ta cieszyła się już dużym autorytetem, skoro znalazła się w Qumran.

Jaka jest prawda odnośnie daty powstania księgi Daniela nie wiemy, i pewnie jeszcze przez wiele lat będziemy bazowali na bardziej lub mniej wiarygodnych spekulacjach. Uważam, że najśluszniesze jest przypisanie tej księgi nie do jednej daty, ale do procesu redakcyjnego. Niewątpliwie pierwszym autorem był Daniel żyjący w niewoli Babilońskiej, istniały przynajmniej dwa przekazy prorockie, które ktoś kiedyś połączył w jedną całość. W

---

<sup>15</sup> *tamże*, str. 85-90

<sup>16</sup> *tamże*, str.96-100

<sup>17</sup> *Wstęp do ksiąg prorockich*, str.212

<sup>18</sup> *tamże*, str.213

<sup>19</sup> pod redakcją Anny Konopczyny i ks.. Józefa Kozyra, *Słownik biblijny*, Księgarnia św. Jacka Katowice 1989, s.141

<sup>20</sup> *Księga Daniela*, str.17

drugim wieku prorocstwa Daniela zostały na nowo odkryte i zredagowane, znalazły też w tym czasie zainteresowanych czytelników, dla których stały się ważnym słowem od Boga.

Słowa tej księgi przygotowały grunt pod pojawienie się Mesjasza Jezusa w Izraelu i stały się ważnym apokaliptycznym przesłaniem dla nas. Przesłaniem, na którym zbudowana została eschatologia chrześcijańska. Obok ręki ludzkiego redaktora widać w tej księdze działanie Ducha Świętego, który jest autorem prorocstw, jest tym najbardziej rozpoznawalnym autorem.

## **Bibliografia**

- Gądecki Stanisław bp, *Wstęp do ksiąg prorockich Starego Testamentu*, Gaudentinum Gniezno 1993, s.212
- Gudzowski Zdzisław, *Prorocstwa biblijne, Księga Daniela, Apokalipsa św. Jana*”, Impuls Kraków 2004
- Läpple Alfred, *Od egzegezy do katechezy t.1*, Pax Warszawa 1985, s.349
- Lee Robert, *Zarys i podział ksiąg biblijnych*, „Łaska i Pokój”, 11-12/84, s.42
- Olyott Stuard, *Nie lękajcie się samotności*, Wydawnictwo ewangeliczne Poznań 1991
- Pache Rene, *Świat a powtórne przyjście Jezusa Chrystusa*, ”Łaska i Pokój” 11-12-/85, s.36
- Praca pod redakcją Frankowskiego Janusza, *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych 5 [I]*, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego Warszawa 2001, s.151
- Schultz Samuel J., *Stary Testament przemawia*”, TKECh Kraków, s.419
- Turkanik Henryk, *Księga Daniela*, Seminarium Biblijne Kościoła Wolnych Chrześcijan Jastrzębie Zdrój 1997